

ŚLIMACZEK

Gazetka Internatu

Ośrodka Szkolno - Wychowawczego nr 2
w Bydgoszczy

Numer 74

wrzesień - październik 2012



Ważne daty:

1 września – rozpoczęcie roku szkolnego

24 września – Międzynarodowy Dzień Głuchych

30 września – Dzień Chłopaka

14 października – Dzień Komisji Edukacji
Narodowej

AKTUALNOSCI

WYCIECZKA NAD WISŁĘ

Dnia 25.09.2012 roku wybraliśmy się nad Wisłę na wycieczkę.

Było bardzo fajnie, widoki były piękne. Pogoda była ładna, świeciło słońce i rzeka bardzo ładnie wyglądała. Ciekawe było to, że w rzece było mało wody, zrobiły się piękne, piaszczyste plaże. Piasek podobny był do

morskiego, chciało
się biegać po nim
boso. Długo
spacerowaliśmy
wzdłuż rzeki
podziwiając
nadwiślański
krajobraz.

Napisała Angelika
Mądrowska z grupy II



Dzień chłopaka

Dzień chłopaka w Internacie odbył się 2 października. Na sali gimnastycznej zorganizowano zawody dla wszystkich chłopców. Z każdej „męskiej“ grupy trzeba było wyzaczyć 3 przedstawicieli, którzy brali udział w zawodach.

Pierwsze zadanie polegało na skoku w dal z balonem umieszczonym między kolanami. Drugim zadaniem był rzut do kosza własnym butem. Następnie była walka z Wielkim Mistrzem – wygrywał ten, kto pierwszy zerwał szarfę Mistrzowi. Kolejnym zadaniem była prezentacja przygotowanego wcześniej programu artystyczno-sportowego. Ta część programu dostarczyła wszystkim wiele radości. Chłopcy wykazali się pomysłowością i dużym



poczuciem humoru. Ostatnią konkurencją były zawody „pływackie“. Czyli wyścig w czepkach i goglach pływackich ze szklanką wody. Zwycięzał ten, kto najszybciej przebiegł i najmniej wylał wody. Policzyliśmy punkty za te wszystkie konkurencje. Pierwsze miejsce zajęła grupa XIII, drugie VII, a trzecia była grupa XII. Gratulacje!!!

napisała Joanna Turowska z grupy XV

CIEKAWOSTKI

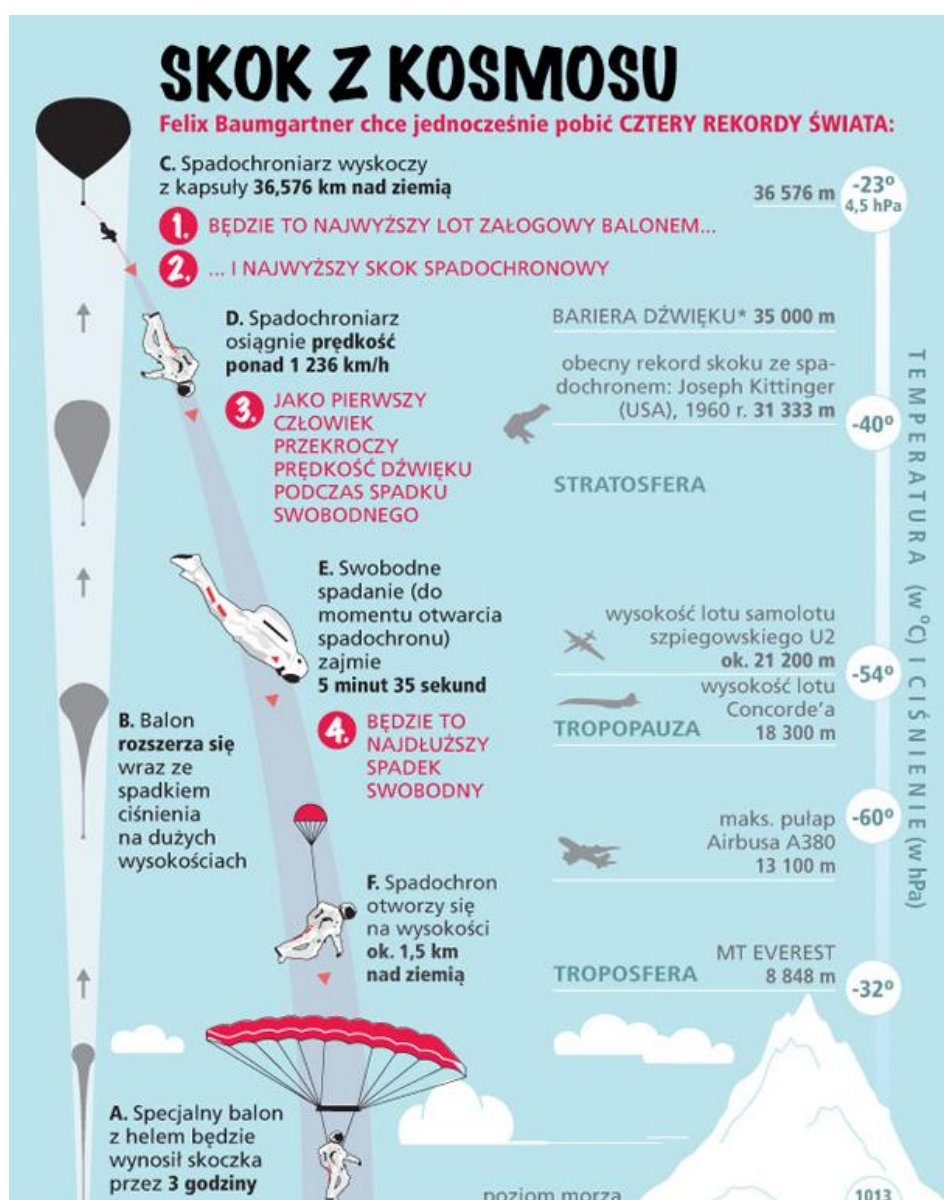
Felix Baumgartner - Skok z kosmosu



43-letni Baumgartner zamierzał pobić ustanowiony 52 lata temu światowy rekord wysokości skoku spadochronowego, przekraczając zarazem jako pierwszy człowiek prędkość dźwięku podczas swobodnego spadania. Miały zostać pobite także rekordy najwyższego lotu załogowego balonem oraz najdłuższego spadku swobodnego. Sam Austriak mówił, że ten wyczyn to właściwie ostatnia rzecz, jaka została mu do wykonania. Balon miał w czasie lotu trwającego ok. 2 godz. 18 minut wynieść śmiałka na wysokość dokładnie 36 576 metrów, czyli trzy razy wyżej niż pułap osiągniany przez odrzutowce. Temperatura miała sięgnąć minus 70 stopni Celsjusza. Według organizatorów Baumgartner miał osiągnąć prędkość co najmniej 1100 kilometrów na godzinę (więcej niż prędkość dźwięku na tej wysokości) przed otwarciem spadochronu na wysokości ok. 1500 metrów nad ziemią. Swobodny spadek miał potrwać ponad 5 minut, a cały skok -

według różnych danych - od 10 do 20 minut. Austriak przygotowywał się do historycznego skoku od pięciu lat. W marcu bieżącego roku. Skoczył on z wysokości 15 mil (ponad 24 km), a w lipcu z wysokości 18 mil (blisko 29 km). Zapowiedział, że będzie to ostatni w jego karierze skok z tak ekstremalnej wysokości. Bicie rekordu przez Austriaka planowano początkowo na ubiegły poniedziałek, ale z powodu prognozowanego porywistego wiatru i zbyt niskiej temperatury w rejonie Roswell podjęcie wyzwania odłożono o jeden dzień. We wtorek start balonu kilkakrotnie opóźniano, a ostatecznie odwołano z powodu wiatru.

Poprzedni rekord ustanowił 16 sierpnia 1960 roku Joseph Kittinger, wówczas kapitan US Air Force, skacząc z wysokości 31 333 metrów i osiągając prędkość 988 kilometrów na godzinę, czyli nieco poniżej bariery dźwięku. Kittinger od początku uczestniczy w



projekcie Red Bull Stratos, jako mentor austriackiego skoczka.

Do tej pory nikt nie osiągnął prędkości ponaddźwiękowej, nie będąc w statku powietrznym. Uzyskana wiedza ma znaleźć zastosowanie między innymi w turystyce kosmicznej.

Urodzony 20 kwietnia 1969 roku w Salzburgu Felix Baumgartner ma za sobą rekordowe skoki ze sławnych budynków - na przykład z Tajpej 101. Wykonał też jeden z najniższych (a przez to bardzo niebezpiecznych) skoków - z pomnika Chrystusa w Rio de Janeiro. W 2003 r. wykorzystał skrzydła z włókien węglowych do przelotu nad Kanałem La Manche

Ciekawostka:

Napełniania balonu
helem w Roswell,
stanie Nowy Meksyk
zajęła około 30 minut.
Aby balon mógł
wystartować prędkość
wiatru nie mogła
przekraczać 18 km/h,
dlatego start balonu był



przekładany. Przed startem poinformowano, że Felix oddycha czystym tlenem, dzięki temu nie będzie miał objawów choroby dekompresyjnej. Balonu, o objętości 850 tysięcy tyle, co ma stadion Realu Madryt "Santiago Bernabeu,, metrów sześciennych i ściankach o grubości jednej dziesiątej foliowego worka, nie można użyć przy porywach wiatru przekraczających 9,7 kilometra na godzinę. Do balonu przytwierdzona jest specjalna kapsuła, ważąca 1360 kg, która wynosi skoczka w przestrzeń.

NAJWAŻNIEJSZE:

Felix Baumgartner skoczył o godz. 20.07 dnia 14.10.2012 roku z wysokości niemal 39 kilometrów. Opadał 4 minuty i 22 sekundy. Pobił poprzedni rekord wysokości skoku o ponad 8 km.



Baumgartner pobił 3 rekordy

świata, m.in. najwyższego lotu załogowego balonem, rekord skoku spadochronowego z najwyższej wysokości, największej prędkości podczas spadku swobodnego. Udało mu się to, mimo, że miał zaparowaną osłonę hełmu, wcześniej zgłaszał awarię mechanizmu ogrzewania hełmu. Austriacki skoczek Felix Baumgartner najpierw pobił rekord wysokości załogowego lotu balonem, ustanowiony w 1961 r. przez Victora Prathera i Malcoma Rossa, którzy wzniesli się na wysokość 34 668 metrów. Brawo!!!

napisał Przemek Nowakowski z grupy XI



JESIEŃ

Jesienią liście na drzewach są bardzo kolorowe. Gdy zawieje mocniej wiatr spadają z drzew radośnie wirując. Jesień to bardzo wietrzna pora roku. Odlatują piękne, kolorowe ptaki, zostają tylko czarne kruki. Dzieci coraz mniej bawią się na podwórkach, coraz częściej siedzą w swoich domach

przed telewizorami, czy komputerami. Nie wszyscy jednak nie lubią jesieni. Niektórym bardzo się ta pora roku podoba, kojarzy się z miłością... To właśnie wtedy malowniczymi, parkowymi alejkami, zasypani przez kolorowe liście, wędrują przytuleni zakochani, wyznając sobie swoje uczucia.

Człowiek jesienią wycisza się, staje się bardziej skłonny do zadumy. Latem często nie ma czasu na zjedzenie porządnego obiadu, gdyż szkoda marnować piękne, słoneczne dni. Jesienią i zimą niedługo po powrocie ze szkoły zasypia się, bo jest zimno, ciemno i ponuro. Jesienią na wszystko jest czas. Często pada deszcz więc w domowym zaciszu można porozmawiać bliskimi. Człowiek oszczędza swoją energię i na wiosnę pokazuje, że zasnął tylko na trochę, a teraz rozkwita, jak kwiat. Jesienią wiele dni się siedzi planując wszystko, gdyż wtedy jest na to czas, ciesząc się bliskością rodziny i przyjaciół.



napisała Weronka Orgacka z grupy II

TO LUBIĘ...

Mój ulubiony piosenkarz

Słucham dużo muzyki. Mój ulubiony piosenkarz to Kamil Bednarek. Ma 21 lat. Założył zespół Star Guard Muffin, który wykonuje muzykę reggae. Moja ulubiona piosenka to „Nie chcę

wyjeżdżać". Kamil z zespołem bardzo dużo koncertuje, jeżdżą po całej Polsce. Byłam na ich koncercie w lipcu tego roku w Wyrzysku – w moim rodzinnym mieście. Bardzo mi się podobało.



napisała Katarzyna Wyczyńska z grupy II

Moja ulubiona piosenkarka, to Sylwia Grzeszczak. Moje ulubione utwory to: „Małe rzeczy”, „Karuzela”, „Sen o przyszłości”. Byłam na koncercie Sylwii w Sierpcu. Stałam bardzo blisko sceny i słyszałam dobrze wszystkie piosenki. Było dużo ludzi, a koncert mi się bardzo podobał.



napisała Marta Balicka z grupy II

Redakcja „Ślimaczka”
Serdecznie dziękuje wszystkim wychowawcom, dzieciom
i młodzieży za aktywny udział w tworzeniu gazetki.

Redakcja : D. Buhl, I. Marciniak, J. Buhl